

B.A.K.U., WWAdoeNTe (feat. Manifest, skrecze D

Od szczytów z granitów wolniej płynie czas tu
NTe oddaje hołd temu miastu
Każdy z nas ma dom swój, teren
Gdzie każdy zna, każdy kąt, tą ziemię

Ej, 19 lat pośród Tatr
Nauczyło mnie ze gracz ma być twardy jak skała
Z temperamentem i z sercem pod wiatr
Jesteś uparty, i bardzo się stara
Napiędała hałny, to się leją w łeb
Odstawiają panny, idą chlać pod sklep
Tak tu jest, wyjdiesz z kumplem na reszcie
Spotykasz ekipę, dziś się zrobicie na mieście
Spokój z gór spływa tu do Dunajca
Wiara że jest jeden bóg nas umacnia
Mój charakter jak rap w którym przenoszę góry
Od Giewontu, po Bałtyk, przez pałac Kultury

Od szczytów z granitu do szczytów z betonu
WWAdoeNTe, WWAdoeNTe
Stolica polski do górskich rejonów
WWAdoeNTe, WWAdoeNTe
Od mc?s dla mc?s, od ziomów dla ziomów
WWAdoeNTe, WWAdoeNTe
Z południa do centrum, i wzdłuż i wszere globu
WWAdoeNTe, WWAdoeNTe